

Sygn. akt I C 878/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: staż. Klaudia Fera

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko A. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego A. R. na rzecz powoda D. M. kwotę 18.000 (osiemnaście tysięcy) euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 3 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.189 zł (dziewięć tysięcy sto osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrot kosztów procesu.

UZASADNIENIE

D. M. wystąpił z powództwem przeciwko A. R., domagając zasądzenia od pozwanego kwoty 18.000 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Wniósł ponadto o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 27.03.2011 r. w H. Strony zawarły umowę pożyczki. Na podstawie tej umowy powód pożyczył pozwanemu kwotę 18.000 euro, a pozwany zobowiązał się do spłacenia pożyczki w całości. Pozwany nie wykonał umowy pożyczki. A. R. pozostawał bierny wobec wielokrotnych prób kontaktu. W dniu 13.07.2016 r. powód wypowiedział udzieloną pożyczkę i zobowiązał pozwanego do natychmiastowego zwrotu całości kwoty. zaproponował ponadto polubowne rozwiązanie sprawy poprzez udzielenie czasu na zgromadzenie kwoty. W tym celu zaproponował złożenie przed notariuszem oświadczenia określającego termin i sposób zwrotu pożyczki. Pozwany nie ustosunkował się do pisma.

W dniu 21.06.2017 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem.

Od powyższego pozwany wniósł sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów postępowania na jego rzecz. W uzasadnieniu podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Przyznany został fakt otrzymania kwoty 18.000 euro, ale nie z zamiarem pożyczki tylko wspólnego przedsięwzięcia w postaci zakupu nieruchomości na rynku w Polsce. Powód powyższego nie ocenił jako pożyczki. Natomiast w momencie przekazania kwoty powód pozostawał w związku małżeńskim. W chwili obecnej jest już po rozwodzie. Rozwód wywołał ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej, co spowodowało powstanie dwóch mas majątkowych i doprowadza do podziału majątku. Pozwanemu nie wiadomo co do sposobu podziału majątku, ale wie, że strony starały się podziału dokonać.

Nie jest mu znany ostateczny wynik tych czynności. Powód przy tym nie udowodnił, aby to on był uprawniony do dochodzenia spłaty żądanej kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27.03.2011 r., w H., A. R. zawarł z D. M. umowę pożyczki. Zgodnie z jej treścią D. M. zobowiązał się pożyczyć A. R. kwotę 18.000 euro na czas nieokreślony. Strony ustaliły że pożyczka ma zostać spłacona w całości, a ponadto, iż za każdy kolejny miesiąc płatna będzie kwota 2.000 euro z tytułu prowizji.

Z uwagi na niewykonanie przez pozwanego umowy, powód w piśmie z dnia 13.07.2016 r. doręczonym 19.07.2016 r. wypowiedział umowę pożyczki. W jej treści wskazał, iż pozwany obowiązany jest do natychmiastowego zwrotu całości pożyczki. Podkreślił ponadto możliwość polubownego rozwiązania sporu i udzielenia pozwanemu czasu na zgromadzenie środków. Powyższe możliwe było jednak wyłącznie w drodze oświadczenia zgłoszonego przed notariuszem co do terminu zwrotu pożyczki. W piśmie udzielono A. R. termin 14 dni od otrzymania pisma na określenie, czy jest on gotowy stawić się u wybranego notariusza i podpisać zobowiązanie do zwrotu pożyczki w umówionym czasie. Powód zastrzegł przy tym, iż bezskuteczny upływ terminu lub brak stawiennictwa u notariusza spowoduje wszczęcie postępowania sądowego o zapłatę całej kwoty pożyczki z odsetkami.

Dowód: umowa z dnia 27.03.2011 r. (k. 7), wezwanie do zapłaty z dnia 13.07.2016 r. z dowodem doręczenia (k. 8-9).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową w postaci umowy pożyczki z dnia 27.03.2011 r. oraz wezwania do zapłaty z dnia 13.02.2016 r. Dokumenty te co do swojej prawdziwości i autentyczności nie były kwestionowane, a zatem okazały się wiarygodnym źródłem ustaleń faktycznych w sprawie.

Pozwany przyznał fakt otrzymania od powoda kwoty 18.000 euro. Zakwestionował jednak zamiar stron co do zawarcia umowy pożyczki, a także legitymację czynną powoda.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zarzuty powoda jakoby zawarta umowa nie stanowiła umowy pożyczki okazały się bezpodstawne i nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zgodnie z art. 720 § 1 kc, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. W treści dokumentu prywatnego - umowy pożyczki z dnia 27.03.2011 r. w sposób jednoznaczny oznaczono strony - A. R. jako pożyczkobiorcę oraz D. M. jako pożyczkodawcę. Sumę pożyczki określono na 18.000 euro, zaś pożyczkobiorca został zobowiązany do zwrócenia jej w całości.

Zgodnie z art. 6 kc, to na stronie leży ciężar wykazania podnoszonych twierdzeń. Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań strony, Sąd musi dysponować stosownymi danymi i informacjami. Strony mają przy tym obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które stosownie do art. 227 kpc mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 kpc, stanowiącego procesowy odpowiednik art. 6 kc wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających oddalenie pozwu. Zadaniem pozwanego w procesie było zatem wykazanie, iż umowa zawarta między stronami, pomimo cech typowych dla umowy pożyczki (oznaczenie stron, wydanie kwoty, sposób zapłaty i termin), miała w istocie inny charakter. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia. Obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznej subsumpcji. Jeśli ustalenie takie może zostać poczynione, to fakt ten świadczy o zasadności powództwa. Pozwany musi wówczas udowodnić podstawy faktyczne przyjętej linii obrony (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, LEX nr 1237866).

Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia przytoczonych faktów. Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Pozwany w żaden sposób nie wykazał ani nawet nie uprawdopodobnił, aby zawarta umowa nie stanowiła umowy pożyczki. Jedyńm, na co wskazał, był jego brak przekonania co do tego, czy przekazana kwota stanowiła pożyczkę. Uzasadniał, że była to suma na poczet wspólnego, bliżej nieokreślonego przedsięwzięcia. Nie przedstawiono przy tym żadnego dowodu, który powyższe mógłby potwierdzić lub chociażby uprawdopodobnić. Powództwo zatem nie mogło zostać oddalone na podstawie gołosłownych twierdzeń pozwanego, które zawarł w treści sprzeciwu.

Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego dotyczący braku legitymacji czynnej powoda. Pozwany wypowiadając się w tej kwestii poruszał się bardziej w sferze domysłów, aniżeli w sferze zdecydowanych twierdzeń, wskazując w toku postępowania, iż co do tych okoliczności nie ma zdecydowanej wiedzy. Powód zaś konsekwentnie zaprzeczał, aby wiarygodność wynikająca z zawartej między stronami umowy w wyniku podziału majątku małżeńskiego przysługiwała żonie powoda. Z przebiegu postępowania wynika, iż pozwany miał kontakt z żoną powoda - J. S., która według twierdzeń pozwanego, przed rozprawą w dniu 22.03.2018 r. wręczyła mu umowę, która potwierdzić miała okoliczność rozwodu i podziału majątku. Żona powoda wiedziała więc o toczącej się sprawie sądowej (również z tego względu, iż była wzywana do stawienia celem przesłuchania w charakterze świadka), a mimo to nie przesała nawet do sprawy żadnego pisma, z którego mogłoby wynikać, iż to jej przysługuje wiarygodność wynikająca z zawartej umowy pożyczki. Logicznym zaś jest, iż gdyby faktycznie tak było, to kierując się własnym interesem ekonomicznym poinformowałaby o tym Sąd, czy też przynajmniej strony postępowania. Pozwany nie udowodnił, aby pożyczona kwota wchodziła do majątku innego aniżeli majątek D. M.. Ponadto fakt, iż na umowie powód widnieje jako pożyczkodawca, sprzeciwia się takiemu twierdzeniu. Sam pozwany również nie przedłożył chociażby oświadczenia pisemnego żony powoda, w którym wypowiedziałaby się ona co do kwoty dochodzonej pozvem.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił wniosek o zwrócenie się do Urzędu Stanu Cywilnego o odpis skrócony aktu stanu cywilnego, z którego miałyby wynikać, czy powód pozostaje w związku małżeńskim oraz wniosek o zobowiązanie powoda do wskazania, czy pozostaje w związku małżeńskim i co do umowy, której dane wskazano na rozprawie w dniu 22.03.2018 r. Wskazać też należy, że wnioski dowodowe służyć mają wykazywaniu konkretnych twierdzeń strony, nie zaś wyjaśnianiu niestanowczych wypowiedzi mających charakter przypuszczeń strony wnioskującej o przeprowadzenie dowodu. Niezależnie od tego, nawet gdyby uznać, iż rozwód nastąpił, to nie oznacza to jeszcze, iż wiarygodność przeszła do innej masy spadkowej niż majątek powoda. Nadto zgodnie z art. 207 § 6 kpc, Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Od chwili złożenia w sprawie sprzeciwu minęło ponad 7 miesięcy. W tym okresie pozwany miał wystarczająco dużo czasu, aby uzyskać dokumenty, które ewentualnie potwierdziłyby jego przypuszczenia co do braku legitymacji czynnej powoda. Nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany wystąpił do odpowiedniego Urzędu Stanu Cywilnego i wykazując interes prawny, jakim jest rozstrzygnięcie w niniejszym postępowaniu, uzyskał odpowiedni dokument. Podobne uwagi odnieść można do umowy, na którą powołał się pozwany na rozprawie w dniu 22.03.2018 r. oraz do zobowiązania powoda do oświadczenia się co do tej umowy. Pozwany nie złożył na ostatniej rozprawie przedmiotowej umowy, więc nie mogła stanowić ona materiału dowodowego w sprawie. Wprawdzie pozwany tłumaczył, iż dokument jest sporządzony w języku niemieckim, jednakże nie można tracić z pola widzenia faktu, iż taką umowę pozwany mógł uzyskać znacznie wcześniej i przedłożyć ją wraz z tłumaczeniem. Pozwany miał bowiem kontakt ze świadkiem – żoną powoda będącą stroną umowy, na którą powołał się pozwany na ostatniej rozprawie. Już w październiku 2017 r. pozwany wskazał skuteczny adres dla doręczeń świadka. Świadek zaś już 31.10.2017 r. wskazał do akt sprawy swój adres zamieszkania (k. 47). Nie było więc przeszkód, aby umowę zawartą między powodem a jego żoną dotyczącą podziału majątku wspólnego (o ile takowa faktycznie została zawarta) złożyć w sposób skuteczny znacznie wcześniej tak, aby nie doprowadzić do zbędnego przedłużenia postępowania. Powyższe wnioski dowodowe były zdecydowanie spóźnione, dlatego podlegały

oddaleniu. Przeprowadzenie spóźnionych dowodów doprowadziłoby do chaosu dowodowego i do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania, skoro powstałaby konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego.

Powód w niniejszym postępowaniu wykazał, iż pozwany z tytułu umowy pożyczki winien zapłacić na jego rzecz kwotę dochodzoną pozwem.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc, zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu - mając na uwadze datę wezwania pozwanego do zapłaty i datę doręczenia wezwania Początkowa data naliczania odsetek nie była kwestionowana przez pozwanego.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że powód wygrał niniejsze postępowanie w całości. W rezultacie pozwany jest zobowiązany zwrócić powodowi całość poniesionych kosztów zastępstwa procesowego tj. 5.400 zł zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Nadto strona powodowa poniosła koszt opłaty od pozwu - 3772 zł .